F. KONOPASEK.

PIEŚNIARZ
NA 4-GŁOSOWY CHÓR MIESZANY

WYDAWNICTWO
CHÓRU POLI-
TECHNIKI
„PIEŚŃ".

BIBLIOTEKA TNP m. Zielińskich

ZESZYT III

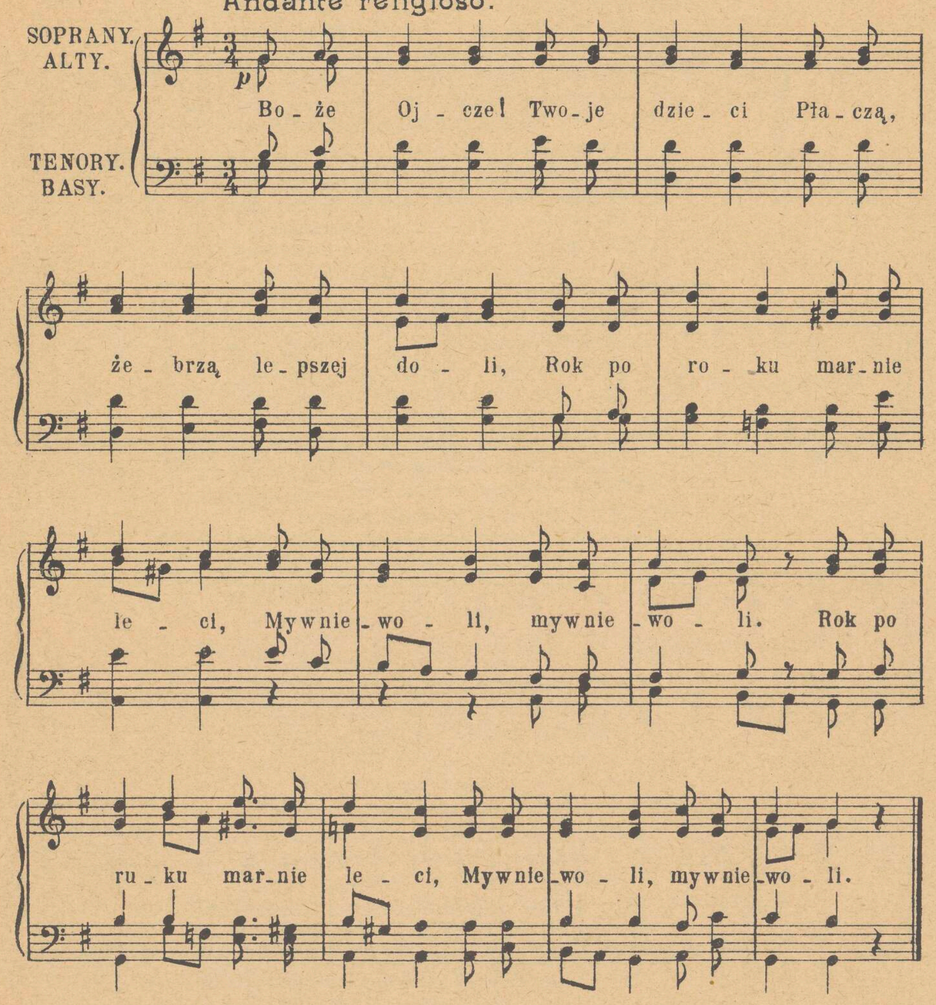
WARSZAWA
SKŁAD GŁÓWNY
GEBETHNER I WOLFF.

Biblioteka TNP im. Zielińskich

Muz. 157

BOŻE OJCZE!

Andante religioso.



2. Twoje słowa nas uczyły:
Każdy włos wasz policzony;
Boże! policz te mogiły,
Te płaczące matki, żony.

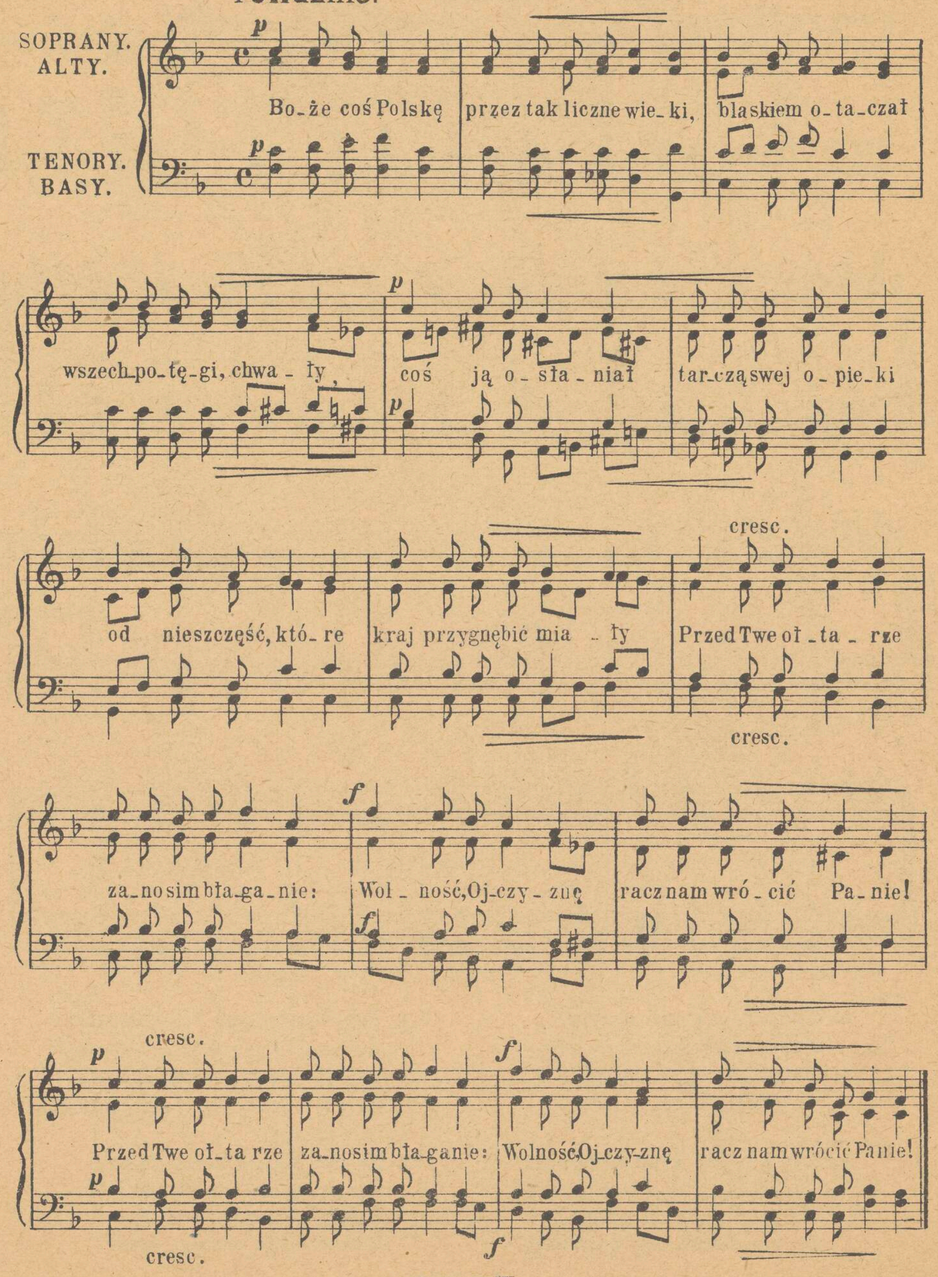
3. My już tyle krwi przelali,
Że nią zmyte ojców grzechy,
My już tyle łez spłakali,
Że nie stanie łez pociechy.

4. Boże! patrz, my na kolanach
Ścielem Ci się dziś w pokorze!
Polska łzami, krwią zalana,
Krwią i łzami wskrześ ją Boże!

5. Że tak będzie, serce czuje,
Dusza myślą w niebo wzlata;
Polskę naszą Bóg miłuje
I wskrzesi ją w setne lata.

BOŻE COŚ POLSKĘ.

Poważnie.



2) Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczących za najświętszą sprawę;
A chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
Wśród nieszczęść nawet jej pomnażał sławę;
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

3) Wróć biednej Polsce świetność starożytną!
Pola użyźniaj, spustoszone łany;
Niech szczęście, pokój nam na nowo kwitną!
Przestań nas karać, Boże zagniewany!
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

4) Niedawnoś wolność zabrał z Polskiej ziemi,
A już krwi naszej popłynęły rzeki —
O, jakże musi być okropnie z temi,
Którym Ojczyznę odbierasz na wieki!
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

5) Boże! którego ramię sprawiedliwe
Żelazne berła władców świata kruszy,
Skarć naszych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieję w polskiej naszej duszy!
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie

6) Boże Najświętszy! przez Twe wielkie cudy
Oddalaj od nas klęski, mordy boju;
Połącz wolności węzłem Twoje ludy
Pod jedno berło Anioła pokoju.
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

7) Boże Najświętszy! przez Chrystusa rany!
Świeć wiekuiście nad braćmi zmarłymi —
Spojrzyj na lud Twój niedolą znękany,
Przyjmij ofiary z synów polskiej ziemi.
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

8) Gdy naród polski dzisiaj we łzach tonie,
Za naszych braci poległych błagamy,
By ich męczeństwem uwieńczone skronie,
Nam do wolności otworzyły bramy.
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie
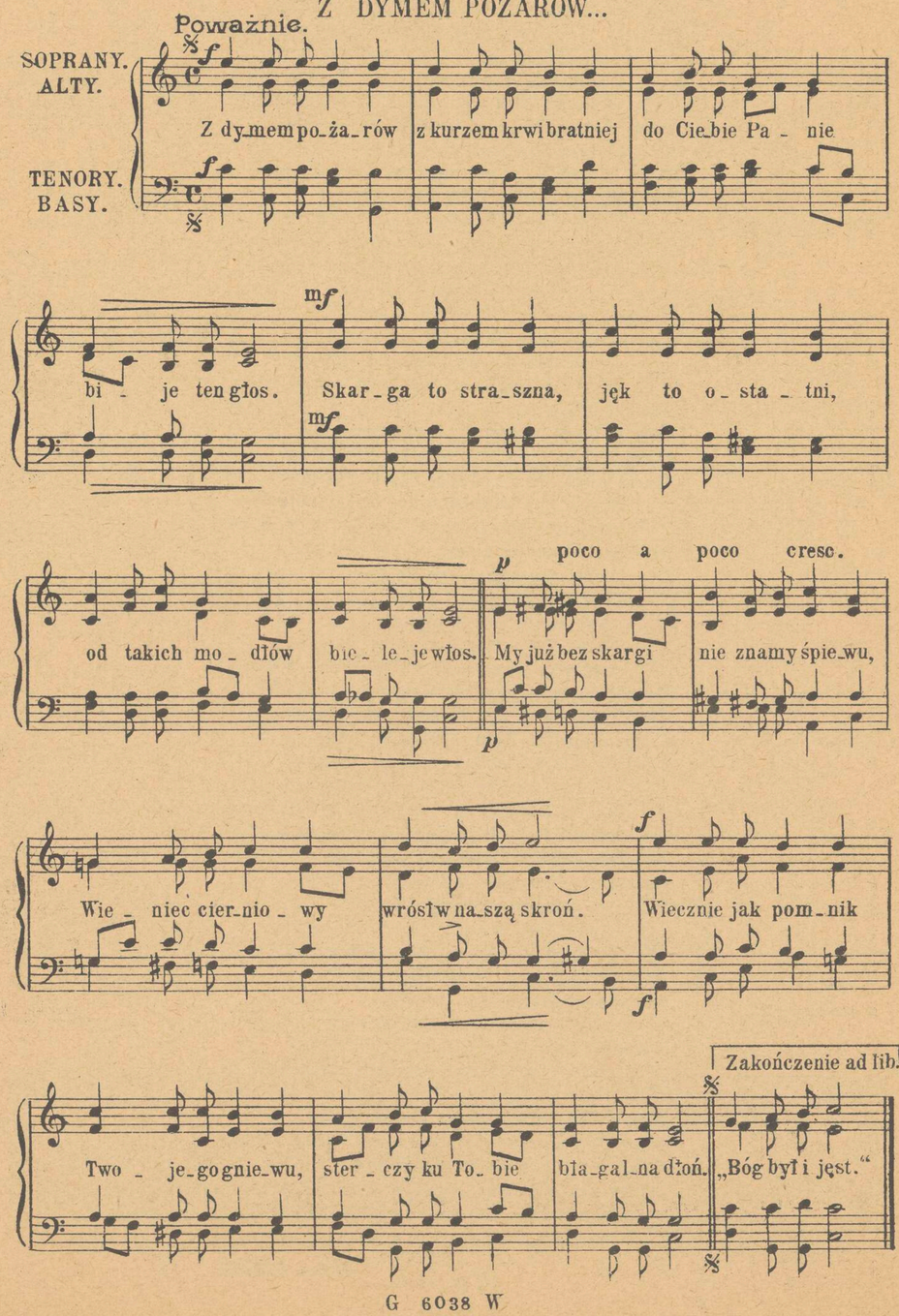
9) Boże Najświętszy, od którego woli
Istnienie świata całego zależy,
Wyrwij lud polski z tyranów niewoli,
Wspieraj szlachetne zamiary młodzieży!
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

10) Jedno Twe słowo, wielki niebios Panie,
W chwili nas z prochów wskrzesić będzie zdolne
A gdy zasłużym na Twe ukaranie,
Obróć nas w prochy, — ale prochy wolne!.
(*bis*) Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Wolność, Ojczyznę racz nam wrócić Panie!

Alojzy Feliński.

CHORAŁ.

Z DYMEM POŻARÓW...



2) Ileż to razy Tyś nas nie smagał,
A my, nie zmyci ze świeżych ran
Znowu wołamy: „On się przebłagał,
Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan!“
I znów powstajem w ufności szczersi,
Lecz za Twą wolą zgniata nas wróg,
I smiech nam rzuca, jak głaz na piersi:
„A gdzież ten Ojciec, a gdzież ten Bóg!“

3) I patrzym w niebo, czy z jego szczytu,
Sto słońc nie spadnie wrogom na znak,
Cicho i cicho... pośród błękitu
Jak dawniej buja swobodny ptak.
Owóż w zwątpienia strasznej rozterce,
Nim naszą wiarę ocucim znów,
Bluźnią ci usta, choć płacze serce,
Sądź nas po sercu, nie według słów!
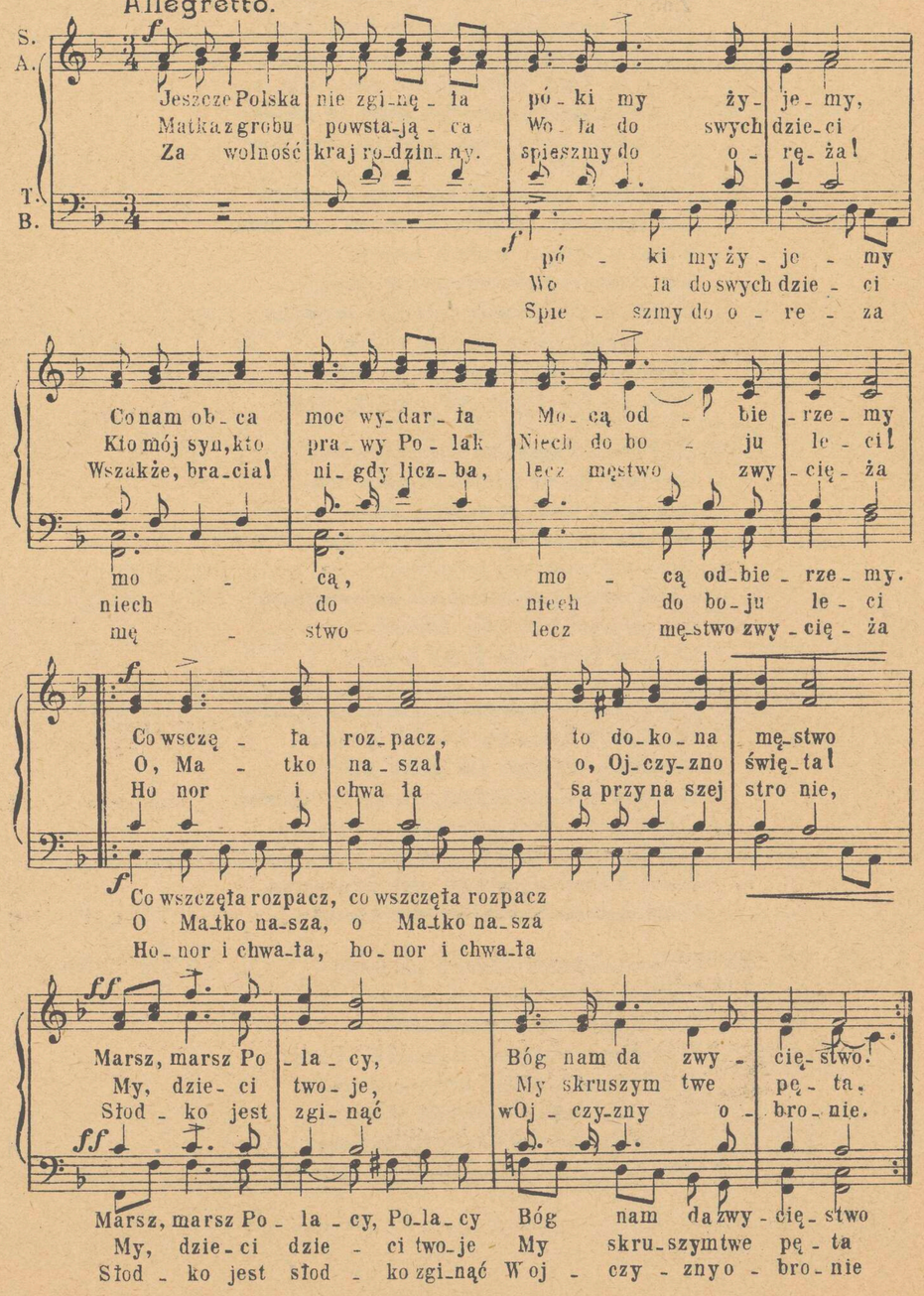
4) O, Panie, Panie! ze zgrozą świata
Okropne dzieje przyniósł nam czas:
Syn zabił ojca, brat zabił brata,
Mnóstwo Kainów jest pośród nas,
Ależ o Panie, oni niewinni,
Choć naszą przyszłość cofnęli wstecz,
Inni szatani byli tam czynni;
O, rękę karaj, nie ślepy miecz!

5) Patrz! my w nieszczęściu zawsze jednacy,
Na Twoje łono, do Twoich gwiazd
Modlitwą płyniem jak senni ptacy,
Co lecą spocząć wśród własnych gniazd.
Osłoń nas, osłoń, ojcowską dłonią,
Daj nam widzenie przyszłych Twych łask;
Niech kwiat męczeński uśpi nas wonią,
Niech nas niebiański otoczy blask!

6) I z archaniołem Twoim na czele
Pójdziemy wszyscy na straszny bój,
I na drgającem szatana ciele
Zatkniemy sztandar zwycięski Twój!
Zbłąkanym braciom otworzym serca,
Winę ich zmyję wolności chrzest;
Wtenczas usłyszy podły bluźnierca
Odpowiedź naszą: „Bóg był i jest!“

Kornel Ujejski

JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA



Pieśń legionów polskich.

1) Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy
Co nam obca moc wydarła, mocą odbierzemy,
Co wszczęła rozpacz, to dokona męstwo,
Marsz, marsz, Polacy! Bóg nam da zwycięstwo!

2) Matka, z grobu powstająca, woła do swych dzieci!
Kto mój syn, kto prawy Polak, niech do boju leci!
O, matko nasza! O, Ojczyzno święta!
My, dzieci twoje, my skruszym Twe pęta.

3) Za wolności kraj rodzinny, spieszmy do oręża!
Wszakże, bracia! nigdy liczba, lecz męstwo zwycięża,
Honor i chwała są przy naszej stronie,
Słodko jest zginąć w Ojczyzny obronie.

4) Ziemio naszych prapradziadów, ziemio, krwią ich zlana,
Jużeś nasza, już obcego mieć nie będziesz pana,
Do broni, bracia! do broni! do broni!
Pod świętym znakiem Orła i Pogoni.

5) Przy Dąbrowskim niebezpieczeństw żadnych się nie straszym,
Ufność w wodzu, jedność, zgoda, będzie hasłem naszem,
Co wszczęła rozpacz, to dokona męstwo.
Marsz, marsz Polacy, Bóg nam da zwycięstwo.

Stefan Witwicki

JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA.

1) Jeszcze Polska nie zginęła
Póki my żyjemy
Co nam obca przemoc wzięła
Mocą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2) Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz... i t. d. (*bis*)

3) Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.
Marsz, marsz... i t. d. (*bis*)

4) Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.“
Marsz, marsz... i t. d. (*bis*)

Józef Wybicki.

MAZUREK TRZECIEGO MAJA.

SOPRANY.
ALTY.
TENORY.
BASY.

1. Wi - taj ma - jo - wa ju - trzen - ko,
2. Nie - rząd bra - ci na - szych ci - snął
3. Na u - stro - niu jest ru - i - na,
4. W pier - siach roz - pacz u - wię - zio - na,

Swieć na - szej pol - skiej kra - i - nie
Gnu - sność wrę - ku kró - la spa - ła
Któ - rej pa - mięć Po - lak cho - wał
W li - sto - pa - dzie wstrzę - sła ser - ca

U - czci - my cie - bie pio - sen - ką,
A wtem Trze - ci Maj za - bły - snął,
Tam za cza - sow Kon - stan - ty - na
Wsta - je Pol - ska zgro - bu ło - na,

Przy hu - lan - ce i przy wi - nie
I na - sza Pol - ska po - wsta - ła
Szpieg na na - sze łzy cza - to - wał
Pierz - cha - ją du - mni mor - der - ce.

1. przy hu - lan - ce Wi -
2. wsta - je Pol - ska Wi -
3. szpieg cza - to - wał A
4. zgro - bu ło - na Bły

Wi - taj Maj, pię - kny Maj!
Wi - taj Maj, pię - kny Maj!
A gdy nad szedł Trze - ci Maj,
Bły - snął znów Trze - ci Maj,

- taj Maj
- taj Maj
gdy nad - szedł
- snął znów

U Po - la - ków bło - gi raj
Wi - wat wiel - ki Koł - łą - taj
Kaj - da - na - mi brzę - czał kraj,
Te - raz nasz we - so - ły kraj,

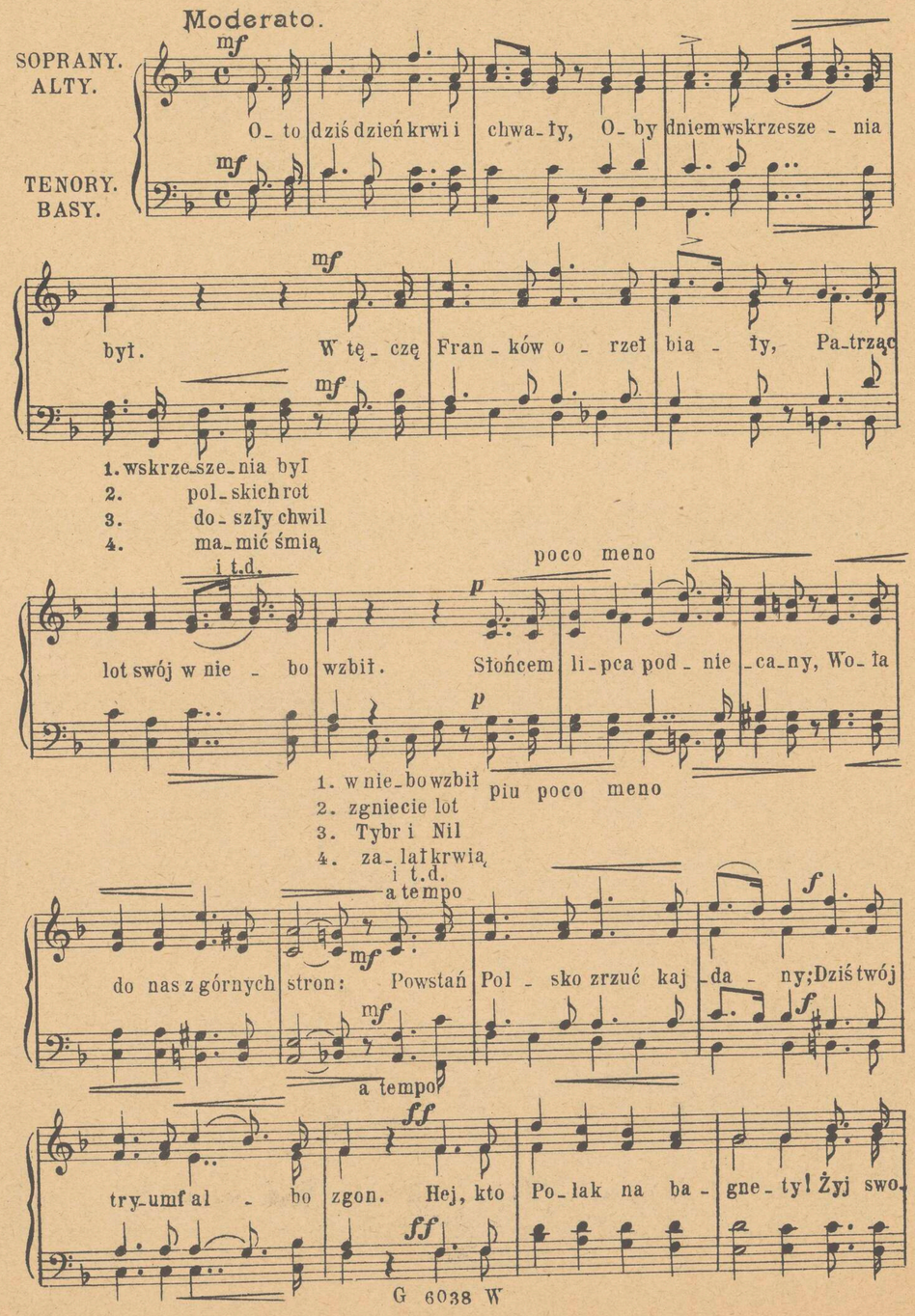
U Po - la - ków raj Wi -
Wi - wat Koł - łą - taj Wi -
Kaj - da - na - mi A
nasz we - so - ły kraj! Bły -
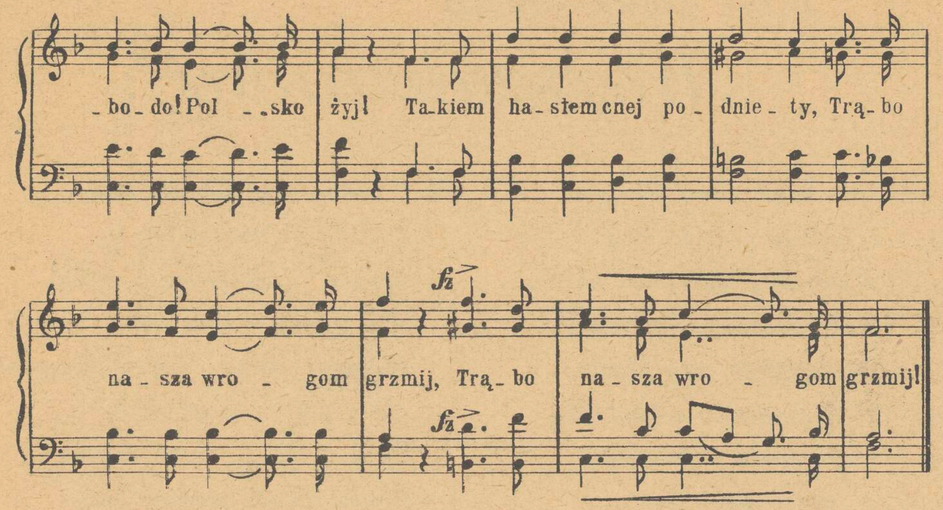
Wi - taj Maj, pie - kny Maj!
Wi - taj Maj, pie - kny Maj!
A gdy nad - szedł Trze - ci Maj,
Bły - snął znów Trze - ci Maj,

- taj Maj
- taj Maj
gdy nad - szedł
- snął znow

U Po - la - ków bło - gi raj.
Wi - wat wiel - ki Koł - łą - taj.
Kaj - da - na - mi brzę - czał kraj.
Te - raz nasz we - so - ły kraj.

WARSZAWIANKA.





2) „Na koń!" woła kozak mściwy,
Karać bunty polskich rot,
Bez Bałkanów są ich niwy
Wszystko jeden zgniecie lot!
Stój! za Bałkan pierś ta stanie,
Car wasz marzy płonny łup,
Z wrogów naszych nie zostanie,
Na tej ziemi chyba trup.
Hej kto polak i t. d.

3) Droga Polsko! dzieci twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwil,
Od tych sławnych, gdy ich boje,
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach siał,
Dziś, o Matko, kto polęże,
Na twem łonie będzie spał.
Hej kto polak i t. d.

4) Wstań, Kościuszko! ugódź serca,
Co litością mamić śmią.
Znałże litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią?
Niechaj krew tę, krwią dziś płaci,
Niech nią zrosi grunt zły gość!
Laur męczeński naszej braci
Bujniej będzie po niej rość.
Hej kto polak i t. d.

5) Tocz, Polaku, bój zacięty,
Uledz musi dumny car,
Pokaż jemu pierścień święty,
Nieulękłych Polek dar.
Niech to godło ślubów drogich
Wrogom naszym wróży grób,
Niech krwią zlane w bojach srogich
Nasz z wolnością świadczy ślub.
Hej kto polak i t. d.

6) O, Francuzi! czyż bez ceny
Rany nasze dla was są?
Z pod Marengo, Wagram, Jeny,
Drezna, Lipska, Waterloo!
Świat was zdradził, my dotrwali,
Śmierć czy tryumf, my, gdzie wy.
Bracia! my wam krew dawali,
Dziś wy dla nas nic — prócz łzy?
Hej kto polak i t. d.

7) Wy przynajmniej, coście legli
W obcych krajach za kraj swój,
Bracia nasi, z grobów zbiegli,
Błogosławcie bratni bój.
Lub zwyciężym, — lub gotowi
Z trupów naszych tamę wznieść,
By krok spóźnić olbrzymowi,
Co chce światu pęta nieść.
Hej kto polak i t. d.

8) Grzmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej! dzieci w gęsty szyk!
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik!
Leć, nasz Orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie,
Kto umiera, wolnym już!
Hej kto polak i t. d.

K. DELAVIGNE
przekład K. Sienkiewicza

ARTUR OPPMAN (OR-OT):

„Warszawianka".

1) Orle biały! Znów zadniało!
I swobody gwiazdy lśnią!...
Wolne skrzydła rozwiń śmiało,
Nad Ojczyzną zlaną krwią!
Po kajdanach rany rdzawe,
Z okrwawionych zedrzyj piór,
Uderz sercem o Warszawę,
A rubieże dadzą wtór!...

2) Sen o Polsce niepodległej,
Jak Sakrament w sercach tlał,
Na fundament krwawe cegły
Niósł jej Naród z polskich ciał!
A gdy krzyk dziś w niebo bije,
Od Bałtyku do Tatr grzmi,
To dlatego Polska żyje,
Że, Narodzie, żyjesz Ty!

3) Choć w królewskiej twej koronie,
Tylu pereł jeszcze brak,
Berło Chrobrych w krwawym szponie
I Batorych dzierżysz znak!
Nim pioruny nie przegrzmiały
Do granicznych wzbij się wrót, —
Z tobą leci, Orle biały,
Leci z tobą Naród, Ludl

4) O, Młodzieży! Chwała tobie!
Od pokoleń tobie cześć!
Wzięłaś szablę śpiącą w grobie,
Aby żywym — życie nieść!
Wawrzyn sławy? Cóż z wawrzynem!
Na mogiły wawrzyn rzuć!
Ty krwią swoją, swoim czynem,
Wolną Polskę będziesz kuć!

5) Wolna Polska! szept w modlitwie,
Co z dziecięcych ustek brzmi,
Myśl ostatnia ległych w bitwie,
Na posłaniu z młodej krwi,
Sen wygnańca w śnieżnej dali,
Katorżniczy ludu chrzest,
Pieśń, co budzi, gniew, co pali,
Wolna Polska! — Tyś to jest!...

6) A jeżeli gwiazdy zgasną,
Gdyby świt się znowu ścmił,
My cię, Orle, krwią swą własną
Nakarmimy, abyś żył!
I zbratani serc orędziem,
Gdzie się mogłeś lata kryć,
Wolni duchem — wolni będziem,
Wolni, z orłem w sercach, żyć!

6—11—1916

1820 TNP
Biblioteka im. Zielińskich
Tow. Nauk. Płockiego
Muz. 157

Biblioteka TNP im. Zielińskich

Wydanie podług tekstu ustalonego
przez Warszawską Komisję rzeczoznawców
z zapoczątkowania „LUTNI".

Geprüft und freigegeben durch die Kais. Deutsche Presseverwaltung Warschau,
den 14/IV 1917. T. N. 5192 D. N. 177.

Litografia i sztycharnia nut J. F. KONARZEWSKI i J. MĘKARSKI
w Warszawie, ul. Nowy-Świat 47.

BOŻE OJCZE!

Andante religioso.

SOPRANY. ALTY. TENORY. BASY.

Bo - że Oj - cze! Two - je dzie - ci Pła - czą,
że - brzą le - pszej do - li, Rok po ro - ku mar - nie
le - ci, Mywnie - wo - li, mywnie - wo - li. Rok po
ru - ku mar - nie le - ci, Mywnie - w

2. Twoje słowa nas uczyły:
Każdy włos wasz policzony;
Boże! policz te mogiły,
Te płaczące matki, żony.

3. My już tyle krwi przelali,
Że nią zmyte ojców grzechy,
My już tyle łez spłakali,
Że nie stanie łez pociechy.

4. Bo
Śc
Po
Kr

5. Że
Du
Po
I